

Ataki angielskie we Flandryi mają dwa cele: dostanie się do Roulers i zdobycie przejść przez Lys, a przede wszystkim Menin. Dopiero, gdy te punkty zostałyby zdobyte, mogłoby nastąpić zagrożenie frontu niemieckiego we Flandryi i w kierunku na Lille. Atak na Roulers zyskał cokolwiek na terenie, ale Anglicy nie posunęli się poza linię rzeczki Martje Vaert, poza którą dopiero rozpoczyna się właściwa strefa obronna niemiecka. Nadto, jak długo las Houthulst i odcinek Steenbeck znajduje się w rękach niemieckich, każde posuwanie się Anglików naprzód ku Langemarck i Roulers jest silnie zagrożone od północy. Atak w kierunku przejść przez Lys został zapoczątkowany wysadzeniem pozycji pod Wytschaete. Posunął on się do lasu Herenthage na zachód od Gheluveld i na razie nie wykazuje większych sukcesów.

Bardzo charakterystycznym jest, że Anglicy w kierunku na Hollebeke-Warneton nie osiągnęli żadnych sukcesów. Widocznie ciężkie działa z pod Lille uniemożliwiają im posuwanie się naprzód. O ile jednak nie uda im się od północy Lille zaatakować, wszelkie wysiłki Kanadyjczyków w kierunku na Lens nie dadzą im żadnych korzyści strategicznych.

Celem ofensywy pod Verdun jest zagrożenie frontu argońskiego, oraz rozszerzenie terenu fortecznego pod samą twierdzą. Ataki jako dalszy cel mają posunięcie się brzegiem Mozy ku Dun i na



3 frontów bojowych: Oddział austriackiego trenu, pławiący konie podczas odpoczynku pod Czerniowcami.

(Fot. „Bufa“.)



W stolicy Litwy: Cesarz Wilhelm przed frontem kompanii honorowej na dworcu kolejowym we Wilnie

(Fot. „Bufa“.)



Zniszczono szczytki architektoniczne: Gruz domów na placu Ratuszowym w St. Quentin. (Fot. „Bufa“.)

północny zachód ku Montfaucon. Na razie zdobycze terenowe francuskie nie osiągnęły jeszcze linii strategicznej na jakiej stali Niemcy przed swoją przeszłoroczną ofensywą na twierdzą. Obecne walki toczą się wzdłuż rzeczki Forges i na wschodnim brzegu Mozy na linii Samognieux - Beaumont - las Fosses. Zysk terenowy ma tu raczej wartość moralną przez zdobycie szeregu wzgórz, które utrwaliły się w historii wojny krwawymi walkami.

Nad Soczą sytuacja po cofnięciu się w północnym odcinku sił austriackich weszła znowu na jakiś czas w stadium przygotowawcze, gdyż Włosi



Teatr nowoczesny ze Lwowa: Zofia Dobrzańska, artystka lwowskiego Teatru miejskiego.

będą musieli dokonać przesunięcia swej artylerii na odnośnym odcinku zanim na nowo rozpoczną operacje.

Na froncie wschodnim nastąpiła stagnacja. Poza miejscowymi walkami operacje na wielką skalę ustały. Rosyjanom udało się przez gwałtowne kontrataki powstrzymać zagrożenie wojsk rumuńskich koło Soveji. Natomiast front północny wykazuje znowu w ostatnich czasach pewne ożywienie.

W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się, że prowadzone są jeszcze operacje wojenne na kilku innych terenach, mało znanych. Mianowicie szczepy arabskie zagrożily Fezowi, bijąc Francuzów, zaś inne plemiona arabskie, stojące po stronie koalicji, walczą przeciw Turkom w południowej Arabii. Bronią się jeszcze także Niemcy w południowej Afryce.